

Sygn. akt I ACa 90/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Anna Cesarz

SA Jacek Pasikowski (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **E. P.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 listopada 2015 r. sygn. akt I C 120/15

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego**

w Ł. na rzecz: adwokata P. B. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym

i adwokat H. K. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym .

Sygn. akt I ACa 90/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. P. przeciwko E. P. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, ewentualnie o ustalenie oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej oraz przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz pełnomocników stron z urzędu kwoty po 8.856 zł brutto, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne, a z których w szczególności wynikało, że pozwana E. P. jest dłużniczką powoda z tytułu prowadzonego przez strony postępowania w przedmiocie podziału majątku dorobkowego. Mocą postanowienia wydanego przez

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ns 776/07 oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 maja 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt III Ca 470/10 pozwana E. P. została zobowiązana do zapłacenia powodowi M. P. kwoty 96.610,40 zł tytułem spłaty udziału powoda w majątku wspólnym. W ramach podziału majątku dorobkowego, pozwana otrzymała m.in. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...), będące w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Wobec braku spłaty przez pozwaną należności pieniężnych, powód skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wniosek o wszczęcie egzekucji. Pozwana przekazuje na rachunek bankowy Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi A. P. niewielkie kwoty. Ostatnia wpłata miała miejsce w październiku 2015 roku. W toku egzekucji W dniu 13 stycznia 2012 roku zajęto wierzytelność w postaci wartości lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), przysługującą pozwanej w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Komornik sądowy w oparciu o art. 887 § 1 k.p.c. w związku z art. 902 k.p.c. w dniu 3 kwietnia 2013 roku zaświadczył, że z mocy samego zajęcia wierzytelności z dnia 13 lutego 2012 roku wierzyciel M. P., z tytułu zajęcia w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym własnościowym prawem własności do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), może wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika.

Powód w dniu 28 lutego 2014 roku, działając w imieniu pozwanej E. P., wystąpił do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., składając oświadczenie w przedmiocie wystąpienia E. P. ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...), powołując się na zaświadczenie komornika sądowego z dnia 3 kwietnia 2013 roku wskazujące na możliwość wykonywania w imieniu E. P. wszelkich praw i roszczeń jej przysługujących. Pismem z dnia 7 marca 2014 roku komornik sądowy poinformował, że egzekucja w sprawie z wniosku M. P. przeciwko E. P. pozostaje bezskuteczna. W odpowiedzi na pismo powoda Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wskazała, że wyłącznie E. P. jest uprawniona do złożenia oświadczenia w przedmiocie wypowiedzenia członkostwa w Spółdzielni.

Wydając powyższy wyrok, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako niezasadne i jako takie podlega oddaleniu wskazując, że powód nie wykazał, aby istniało jakiegokolwiek źródło zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli. Bezspornym między stronami był fakt, że doszło do podziału majątku dorobkowego po ustaniu małżeństwa, w wyniku czego pozwanej E. P. przyznane zostało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położone w Ł. przy ul. (...), wchodzące w skład zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Zasądzona od pozwanej E. P. na rzecz powoda M. P. tytułem rozliczenia nakładów oraz spłaty z majątku wspólnego kwota, wynosiła 96.610,40 zł. Zdaniem Sądu I instancji powód upatrywał źródła zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli względem Spółdzielni Mieszkaniowej (...), w obowiązku rozliczenia się stron, po ustaniu małżeństwa. Jednak w przedmiotowej sprawie obowiązkiem pozwanej E. P. jest jedynie spłata powoda do wysokości kwoty ustalonej w postanowieniu o podziale majątku wspólnego. Postanowienie to nie obejmuje obowiązku pozwanej do upoważnienia powoda, w razie zaniechania spłat, do wypowiedzenia stosunku członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej, do której zasobów należy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego. Nie istnieje więc, wynikające z czynności prawnej, zobowiązanie, które mogłoby skutkować zobowiązaniem pozwanej E. P. do złożenia określonego oświadczenia woli w oparciu o dyspozycję art. 64 k.c. Także przepisy ustawy nie przewidują takiego zobowiązania, obowiązek ten nie wynika nadto z żadnego innego zdarzenia prawnego. W sprawie nie zachodzą więc podstawy prawne do zobowiązania pozwanej E. P. do złożenia oświadczenia woli, którego treścią byłoby wypowiedzenie członkostwa.

Jak wskazał Sąd Okręgowy powód jako podstawę prawną swojego żądania, wskazał art. 887 § 1 k.p.c. w związku z art. 902 k.p.c. w związku z art. 27 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (j.t. Dz. U z 2013 r., poz. 1443). Zgodnie jednak z treścią art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych /dalej: u.s.m./ (t.j. Dz. U. Z 2013 r., poz. 1222). ustawę Prawo spółdzielcze stosuje się jedynie w zakresie nieuregulowanym w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Zgodnie z art. 9 ust. 3 u.s.m., spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji, uzyskuje zatem pierwszeństwo stosowania przed art. 27 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze, zgodnie z którym jeżeli egzekucja z innego majątku członka okaże się bezskuteczna, wierzyciel członka może skierować egzekucję do wniesionych przez członka wkładów. Zdaniem Sądu I instancji w treści wskazanego przepisu uczyniono zastrzeżenie prymatu przepisu

szczególne, którym w przedmiotowej sprawie będzie właśnie art. 9 ust. 3 u.s.m. W konsekwencji egzekucja z wkładu mieszkaniowego jest z mocy samego prawa niedopuszczalna dopóki członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej nie zostanie wypowiedziane. Powołane przez powoda przepisy art. 887 § 1 k.p.c. w związku z art. 902 k.p.c. podobnych kompetencji wierzycielom nie przypisują, gdyż ograniczają uprawnienia wierzyciela jedynie do tych praw, które mają na celu dochodzenie zajętej sumy lub świadczenia. W granicach tych nie mieszczą się jednak czynności dyspozycyjne, a więc wierzyciel nie jest do nich uprawniony bez zgody dłużnika egzekwowanego do ich dokonania. Nie jest tym bardziej uprawniony do wprowadzenia zmian w stosunku prawnym zachodzącym pomiędzy dłużnikiem egzekwowanym a dłużnikiem zajętej wierzytelności. Zajęcie ekspektatywy prawa, którym dysponuje powód, nie upoważnia go zatem do wprowadzenia zmian w umowie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, która została zawarta pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową, a jej członkiem. Tym bardziej, jeżeli zgodnie z treścią art. 9 ust. 6 u.s.m. do ochrony spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Dopiero w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wierzyciel dłużnika, byłego członka spółdzielni mógłby prowadzić egzekucję z wierzytelności dłużnika z tytułu wartości rynkowej lokalu, o której mowa w art. 11 ust. 2¹ u.s.m.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że egzekucja z majątku pozwanej toczy się, a pozwana systematycznie przekazuje na rachunek bankowy komornika sądowego niewielkie sumy pieniężne, zaś ostatnia wpłata miała miejsce w październiku 2015 roku. Podstawowy warunek zaktualizowania się omawianej w art. 27 ustawy Prawo spółdzielcze instytucji, jakim bezskuteczność egzekucji, nie został zatem spełniony. Powód nie przedłożył bowiem postanowienia komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał nadto, że istnieje prawo którego powództwo dotyczy, a którego ustalenia w oparciu o treść art. 189 k.p.c. mógłby żądać. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego. Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa. W przedmiotowej sprawie powód w istocie domagał się wydania wyroku nie ustalającego rzeczywiste istnienie prawa do złożenia w imieniu pozwanej określonej treści oświadczenia woli względem Spółdzielni Mieszkaniowej, którym powód w rzeczywistości nie dysponuje, lecz wydania wyroku prawnokształtującego, mocą którego zmaterializuje się wyłącznie jego wola faktycznego wypowiedzenia członkostwa z dalszymi jego skutkami. Wyrok ustalający istnienie lub nieistnienie prawa lub stosunku prawnego ma charakter deklaratoryjny i jest potwierdzeniem stanu prawnego istniejącego, bądź nieistniejącego, nie może być natomiast narzędziem służącym kreowaniu określonej treści stosunku prawnego lub prawa, do czego niniejsze powództwo faktycznie zmierza. Wobec braku substratu stosunku prawnego lub prawa przewidzianych w przepisach obowiązującego prawa badanie materialnoprawnej przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. w postaci interesu prawnego powoda pozostawało bezprzedmiotowe.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej nie zaś swobodnej ocenie treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności:

a) bezzasadnym pominięciu, iż z okoliczności sprawy oraz załączonych do akt sprawy akt komorniczych wynika, że pomimo, iż egzekucja faktycznie nie została względem pozwanej umorzona i pozostaje w toku, jej przebieg, postawa pozwanej, efektywność winny skutkować uznaniem, iż zachodzi bezskuteczność egzekucji mimo braku postanowienia organu egzekucyjnego wprost ten fakt stwierdzającego,

b) wadliwym oraz wprost sprzecznym ze stanowiskiem powoda uznaniu, iż powód domaga się prowadzenia egzekucji ze spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, które jest prawem nie podlegającym egzekucji, podczas gdy powód zmierza jedynie do doprowadzenia do zgodnego z prawem ustania stosunku członkostwa pozwanej w spółdzielni mieszkaniowej na podstawie uprawnienia do wykonywania wszelkich praw pozwanej, a w konsekwencji

do zgodnej z prawem egzekucji z wkładu mieszkaniowego, który zostanie pozwanej wypłacony po ustaniu stosunku członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej;

1. art. 64 § 1 k.c. polegające na wadliwym uznaniu, iż konfiguracja procesowa powód-pozwana na gruncie niniejszej sprawy nie pozwala na zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli określonej treści wobec podmiotu trzeciego, tj. Spółdzielni Mieszkaniowej (...), albowiem na mocy rzezonego przepisu zasadnym jest wyłącznie żądania złożenia oświadczenia woli określonej treści wyłącznie pomiędzy stronami zobowiązania, podczas gdy prawidłowa wykładnia naruszonego przepisu, zarówno literalna jak i funkcjonalna i celowościowa nie pozwalają na uznanie, że roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli określonej treści może mieć miejsce wyłącznie pomiędzy stronami procesu;

2. art. 27 § 3 ustawy z dnia 6 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.) polegające na wadliwym uznaniu, iż bezwzględnie brak jest podstaw do prowadzenia egzekucji ze spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego poprzez działanie w imieniu członka spółdzielni polegające na wypowiedzeniu członkostwa (a zatem doprowadzenia do ustania prawa w celu prowadzenia egzekucji ze środków powstałych w tego następstwie), podczas gdy rzezony przepis wprost uprawnia do prowadzenia egzekucji z prawa spółdzielczego w przypadku bezskuteczności egzekucji z innych składników majątku dłużnika, jak miało to miejsce w stanie faktycznym sprawy;

3. art. 27 § 3 ustawy z dnia 6 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t j. Dz. U. 2013r., poz. 1443 ze zm.) polegające na wadliwym uznaniu, iż bezskuteczność egzekucji zachodzi wyłącznie w sytuacji formalnego stwierdzenia przez organ egzekucyjny postanowieniem faktu bezskuteczności egzekucji, podczas gdy prawidłowa wykładnia pojęcia bezskuteczności winna sprowadzać się nie do oceny stanu formalnego w postaci orzeczenia określonej treści, lecz stanu faktycznego sprawy i wszystkich dostępnych dowodów, których treść w okolicznościach sprawy nie pozostawia wątpliwości, iż egzekucja wobec pozwanej mimo, iż nie pozostała umorzona, faktycznie jest bezskuteczna jako całkowicie pozbawiona efektywności;

4. art. 887 § 1 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. polegające na wadliwym uznaniu, iż zaświadczenie komornika sądowego, że wierzyciel uprawniony jest do wykonywania praw i roszczeń dłużnika nie obejmuje prawa do wypowiedzenia członkostwa dłużnika w spółdzielni mieszkaniowej, podczas gdy na mocy wymienionego upoważnienia pozostającego w dyspozycji powoda uprawniony jest on do dokonywania wszelkich praw i roszczeń służących pozwanemu, w tym praw związanych z członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej oraz przysługującym jej w związku z tym spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, przez zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli określonego w żądaniu pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o przyznanie zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, oświadczaając przy tym, iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, oświadczaając jednocześnie, iż koszty te nie zostały poniesione przez pozwaną w całości, ani w żadnej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności ocenie poddany zostanie wywiedziony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisów postępowania, w odniesieniu do zasady swobodnej oceny dowodów, zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Wnioski w tym zakresie determinują bowiem kierunek dalszych rozważań, skoro prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych. Ocena wiarygodności i

mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz.732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096). W szczególności postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Takiej argumentacji skarżący jednak nie przedstawia. W szczególności w treści apelacji powód wprost przyznaje, że postępowanie egzekucyjne wobec pozwanej nadal się toczy i nie zostało w nim wydane postanowienie stwierdzające bezskuteczność egzekucji. Analizując pojęcie „bezskuteczności egzekucji” należy stwierdzić, iż nie zostało ono zdefiniowane ani w przepisach prawa podatkowego, ani w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym (administracyjnym czy kodeksie postępowania cywilnego). Bezskuteczność egzekucji oznacza jednak, że w wyniku wszczęcia i przeprowadzenia przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku dłużnika nie doszło do przymusowego zaspokojenia wierzyciela. Pod tym pojęciem należy, zatem rozumieć sytuację, w której nie ma wątpliwości, że nie zachodzi żadna możliwość zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności z jakiegokolwiek części majątku dłużnika. W tym stanie rzeczy nie sposób w niniejszym postępowaniu oceniać efektywność podejmowanych czynności egzekucyjnych, gdyż teoretycznie pozwana w każdym czasie może otrzymać przysporzenie majątkowe, które pozwoli zaspokoić wierzytelność skarżącego (np. rozpoczęcie dobrze płatnej pracy). W tym miejscu wskazać należy, że na aprobatę nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 27 § 3 ustawy z dnia 6 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, poprzez wadliwe uznanie, że bezskuteczność egzekucji zachodzi wyłącznie w sytuacji formalnego stwierdzenia przez organ egzekucyjny postanowieniem. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie został spełniony podstawowy warunek zaktualizowania się instytucji z wyżej wskazanego przepisu, jakim jest bezskuteczność egzekucji, gdyż egzekucja przeciwko pozwanej wciąż jest w toku (pозwana systematycznie przekazuje na rachunek bankowy komornika sądowego niewielkie kwoty), a komornik podejmuje określone czynności i w związku z nimi, nie wydaje postanowienia o umorzeniu egzekucji z powodu jej bezskuteczności. Nie sposób także przyjmować stanowiska apelującego, że Sąd I instancji uznał, że powód w niniejszej sprawie domaga się egzekucji ze spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Takiego stanowiska nie zawiera uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Tym samym Sąd Apelacyjny po przeanalizowaniu zebranego materiału dowodowego podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, które znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, prawidłowo ocenionym w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji szczegółowo uzasadnił którym dowodom dał wiarę, a którym jej odmówił, wskazując tego przyczyny. Uzasadnienie nie pomija żadnego z przeprowadzonych dowodów, wnioski zaś wyciągnięte z ustaleń są powiązane w logiczną całość i odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego.

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu jest prawem obligacyjnym. Jest ono niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji (art. 9 ust. 3 u.s.m). Prawo to powstaje z chwilą zawarcia pisemnej cywilnoprawnej umowy pomiędzy członkiem spółdzielni, a spółdzielnią. Umowa ta jest umową przyczynową, konsensualną i dwustronnie zobowiązującą. Nie jest to jednak umowa wzajemna w rozumieniu art. 487 § 2 k.c., gdyż świadczenie członka spółdzielni (wniesienie wkładu mieszkaniowego) nie jest świadczeniem wzajemnym (ekwiwalentnym) wobec świadczenia spółdzielni. Jak wynika z art. 10 ust. 2 u.s.m. członek spółdzielni ubiegający się o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wnosi wkład mieszkaniowy według zasad określonych w statucie w wysokości odpowiadającej różnicy między kosztem budowy przypadającym na jego lokal, a uzyskaną przez spółdzielnię pomocą ze środków publicznych lub z innych środków. Wkład mieszkaniowy

stanowi element majątkowy udziału członka w kosztach działalności spółdzielni mieszkaniowej, zmierzających do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych spółdzielców, pozostając przy tym warunkiem uzyskania przez nich przydziału lokalu mieszkalnego. Ten wzajemny związek powoduje, że do momentu kiedy określony podmiot, który zgromadził całość lub część wkładu, pozostaje członkiem nie może swobodnie dysponować tak zgromadzonymi środkami, a to jego uprawnienie aktualizuje się dopiero w chwili gdy z własnej inicjatywy lub z innych przyczyn, członkostwo to utraci. Wówczas wykluczone jest uzyskanie przezeń przydziału mieszkania, a wkład podlega zwrotowi skoro wzajemne relacje pomiędzy byłym członkiem, a spółdzielnią ustają, a ich zniesienie wymaga dokonania wzajemnych rozliczeń. Dopiero wówczas można mówić o powstaniu po stronie byłego członka spółdzielni wobec drugiej strony wierzytelności z tytułu zwrotu wkładu, a z drugiej strony o zaktualizowaniu się po jej stronie obowiązku jej zaspokojenia. Dopiero zatem wówczas wierzytelność byłego członka spółdzielni o zwrot wkładu staje się wymagalna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2015 r., I ACa 1543/15. L.).

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasa ex lege z chwilą ustania członkostwa spółdzielni (art. 11 ust. 1 u.s.m.), a nadto na podstawie uchwały spółdzielni (art. art.11 ust. 1¹-1⁴, art. 13 ust. 2, art. 14 ust. 1 u.s.m.), z chwilą zrzeczenia się prawa przez członka spółdzielni (wniosek a maiori ad minus z art. 246 § 1 k.c.) oraz z chwilą nabycia przez członka spółdzielni własności lokalu (art. 12 u.s.m.).

Powód wskazuje, że zastosowanie w sprawie znajduje regulacja zawarta w art.27 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze zgodnie z którą „Jeżeli egzekucja z innego majątku członka okaże się bezskuteczna, a przepis szczególny nie stanowi inaczej, wierzyciel członka może skierować egzekucję do wniesionych przez członka wkładów. W takim wypadku roszczenie członka o zwrot wkładów lub ich równowartość staje się wymagalne po upływie sześciu miesięcy od dnia zajęcia wkładów, chyba że wymagalność tego roszczenia nastąpiła wcześniej na podstawie innych przepisów”. Podstawowym warunkiem zaktualizowania się omawianej instytucji jest zatem bezskuteczność egzekucji, który to warunek nie został spełniony. Jak wynika z akt Km 808/12 postępowanie egzekucyjne skierowane do innego majątku dłużniczki toczy się i wpływają w jego ramach określone kwoty pieniężne.

Z drugiej strony należy zadać pytanie, czy zajęciu tego szczególnego wkładu wniesionego przez członka spółdzielni mieszkaniowej jakim jest wkład mieszkaniowy na podstawie art. 27 § 3 Prawa spółdzielczego nie sprzeciwia się wskazany tam przepis szczególny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przepisem takim jest art. 9 ust. 3 u.s.m. Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest bowiem niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji, dlatego też w doktrynie przyjmuje się, w nawiązaniu do przytoczonego przepisu, że wierzyciel nie może również skierować egzekucji do wkładu mieszkaniowego członka (P. Zakrzewski Komentarz do art. 9 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Oficyna 2010). Pogląd ten należy uznać za uprawniony jeżeli zważyć, że art. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wyraża zasadę związania spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego z członkostwem w spółdzielni. Istota tego związania wyraża się w tym, że istnienie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego uzależnione jest od tego, czy podmiot wymienionego prawa pozostaje w stosunku członkostwa ze spółdzielnią mieszkaniową będącą właścicielem budynku, w którym położony jest lokal będący przedmiotem tego prawa (A. Doliwa „Komentarz do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych”, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2003). Z tego punktu widzenia spółdzielcze stosunki lokatorskie cechują się pewną swoistością, zwraca się też uwagę, że , że pojęciem "spółdzielcze prawo do lokalu" jest objęta szczególna konstrukcja prawna, ponieważ wniesiony przez członka wkład mieszkaniowy lub budowlany stworzył dla niego specjalny typ prawa majątkowego.

Związanie spółdzielczego lokatorskiego prawa do mieszkania z członkostwem wyraża się tym, że umowa o takie prawo nie może być wypowiedziana przez spółdzielnię. Wygasa ono wraz z ustaniem członkostwa osób uprawnionych albo wskutek zrzeczenia się przez nie tego prawa. W wyjątkowych wypadkach, gdy byli małżonkowie albo małżonek zmarłego członka nie dokonają czynności o których mowa w art. 13 ust.1 u.s.m. spółdzielnia może podjąć uchwałę o wygaśnięciu tego prawa w trybie art. 13 ust. 2 tej ustawy. Dodatkowe przyczyny, umożliwiające podjęcie przez spółdzielnię uchwały o wygaśnięciu lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wprowadziła nowela z 2007 roku w dodanym art.11 ust.1¹. Te cechy oraz określony w art. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych cel spółdzielni mieszkaniowych przesądzają również o obligacyjno-korporacyjnym charakterze stosunku dotyczącego

spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie: "Chociaż spółdzielnia mieszkaniowa jest odrębnym od swoich członków podmiotem prawa i w związku z tym między nią a każdym z członków istnieją określone stosunki prawne, to jednak stosunków tych nie można w całej rozciągłości porównywać ze stosunkami, jakie występują między innymi podmiotami prawa, w ramach których jedna ze stron zobowiązuje się do świadczenia usług lub do dania swojej rzeczy do używania drugiej stronie. W tym bowiem przypadku wymieniona strona podejmuje się zobowiązania z reguły z tej przyczyny, że chce zrealizować swój własny cel gospodarczy. Natomiast spółdzielnia działa wyłącznie w interesie swoich członków, a więc osób reprezentujących drugą stronę stosunku prawnego. Z ekonomicznego więc punktu widzenia działalność spółdzielni jest działalnością samych członków, a nie przeciwstawnego im podmiotu" (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1969 r., III CZP 42/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 77). Także w wielu późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał swoistość stosunku łączącego członka i spółdzielnię (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 grudnia 1987 r., III CZP 78/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 74; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1989 r., III CZP 88/89, OSNC 1990, nr 7-8, poz. 99; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1992 r., III CZP 44/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 198). Element „korporacyjności” omawianych stosunków ma również znaczenie dla oceny zarzutu apelanta dotyczącego naruszenia art. 887 § 1 k.p.c. w związku z art. 902 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonując wykładni art. 887 § 1 k.p.c. co do zakresu uprawnienia wierzyciela do wykonywania wszelkich praw i roszczeń dłużnika wskazać należy na cel tej instytucji jako zaspokojenie należności wierzyciela z określonych praw majątkowych przysługujących dłużnikowi. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyłączono sięganie na podstawie art. 887 § 1 k.p.c. do „korporacyjnych” uprawnień dłużnika będącego współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z dokonaniem zajęciem udziałów w spółce, wskazując, iż przepis ten obejmuje swoją dyspozycją te „wszelkie prawa i roszczenia” dłużnika związane z jego udziałem w spółce, które prowadzą bezpośrednio do uzyskania świadczenia pieniężnego, czyli tzw. uprawnienia majątkowe współnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 330/04, Lex nr 284217, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2005 r. IV CK 318/05, Lex nr 399741). Nie sposób zatem pominąć analogii pomiędzy uprawnieniami korporacyjnymi współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej i związanym z nim lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego z uwagi na wskazane wcześniej cechy tej instytucji. Dlatego też nie można przyznać wierzycielowi uprawnienia do wypowiedzenia w imieniu członka spółdzielni członkostwa z konsekwencją w postaci wygaśnięcia członkostwa i „uwolnienia” przysługującego członkowi wkładu mieszkaniowego. Wskazać przy tym należy, iż przed nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 14 czerwca 2007 roku art. 11 ust. 2 określał zasady zwrotu wkładu mieszkaniowego w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Przepis ten podczas tej nowelizacji zastąpiono regulacją dotyczącą postępowania z lokalem po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Obecnie art. 11 ust. 2 u.s.m. stanowi, że w takim przypadku spółdzielnia ogłasza nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia opróżnienia lokalu przetarg na ustanowienie odrębnej własności tego lokalu. Statut powinien zatem precyzować głównie takie kwestie, jak sposób powiadamiania członków mających niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe, kryteria ustalania, komu może przysługiwać pierwszeństwo w nabyciu lokalu (i kogo powiadamiać o przetargu), sposób ustalania, czy danej osobie przysługuje pierwszeństwo w nabyciu lokalu, kryteria i sposób rozstrzygania komu lokal faktycznie zostanie sprzedany, a także procedury przeprowadzania samego przetargu. Należy zwrócić uwagę, że zwrot wkładu mieszkaniowego, a raczej kwot uzyskanych ze sprzedaży lokalu po dokonaniu odpowiednich potrąceń, jest związany z opróżnieniem lokalu przez osoby, które zajmowały go dotąd na podstawie lokatorskiego prawa do lokalu (art. 7 ust. 1 u.s.m.). Zgodnie z art.11 ust.2⁴ ustawy wypłata może nastąpić dopiero po opróżnieniu lokalu przez osoby, które go dotychczas zajmowały. Jeśli więc po wygaśnięciu lokatorskiego prawa do lokalu osoby, którym prawo to przysługiwało, albo inne osoby z nimi związane, które są obowiązane lokal opróżnić, pozostają dalej w tym lokalu, to wkład nie jest zwracany.

Reasumując stwierdzić należy, że uwzględnienie żądania powoda przeprowadzenia egzekucji z wkładu mieszkaniowego, który jest nierozzerwalnie związany z istnieniem członkostwa w spółdzielni, w istocie prowadziłoby do egzekucji z tego prawa wbrew obowiązującemu zakazowi. Nie można także zgodzić się ze stanowiskiem, iż nawet wypadku zajęcia prawa majątkowego dłużniczki w postaci roszczenia o zwrot wkładu mieszkaniowego dochodzi do ziszczenia się przesłanki wymagalności roszczenia o zwrot tego wkładu (według aktualnego stanu prawnego chodzi

o zwrot kwot uzyskanych ze sprzedaży lokalu po dokonaniu odpowiednich potrąceń) i to niezależnie od kwestii członkostwa dłużniczki w spółdzielni, gdyż przeczy temu przedstawiona wyżej regulacja.

W niniejszej sprawie powód w pierwszej kolejności żądał zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. i w konsekwencji dokonaniu wypłaty na rzecz powoda wkładu mieszkaniowego, zaś ewentualnie o ustalenie, że powodowi przysługuje prawo wypowiedzenia przedmiotowego członkostwa w Spółdzielni w imieniu pozwanej. Jak już wskazano wyżej nie można przyznać wierzycielowi uprawnienia do wypowiedzenia w imieniu członka spółdzielni członkostwa z konsekwencją w postaci wygaśnięcia członkostwa i „uwolnienia” przysługującego członkowi wkładu mieszkaniowego, tym bardziej istnienie jego pieniężnej wierzytelności nie może uzasadniać wymuszenia na dłużniku złożenia oświadczenia mocą którego rzeknie się uprawnienia korporacyjnego jakim jest członkostwo spółdzielni mieszkaniowej. Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 64 § 1 k.c. Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniu apelującego, nie ograniczył swoich rozważań jedynie co do kwestii, czy roszczenie o zobowiązanie do złożenia oznaczonego oświadczenia woli może mieć miejsce tylko pomiędzy stronami procesu, ale odniósł się w szerszym zakresie, skupiając rozważania nad możliwością zastosowania przepisu wyłącznie w sytuacji, gdy istnieje cywilnoprawny obowiązek dokonania określonej czynności prawnej, z którym to obowiązkiem musi być skorelowane odpowiednie uprawnienie drugiej strony, o charakterze roszczenia cywilnoprawnego. Na podstawie art. 64 k.c. można bowiem dochodzić zobowiązania strony do złożenia oświadczenia woli o określonej treści, jeżeli zobowiązanie do złożenia takiego oświadczenia woli wynika z ustawy, ważnej czynności prawnej lub innego zdarzenia. Na tle niniejszej sprawy powód nie wykazał, aby istniało źródło zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli. Bezsprzeczne było, że pomiędzy stronami doszło do podziału majątku dorobkowego po ustaniu małżeństwa, w wyniku którego pozwanej przyznane zostało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Pozwana ma obowiązek spłaty powoda do wysokości kwoty ustalonej w postanowieniu o podziale majątku wspólnego. Postanowienie to nie zawiera jednak obowiązku pozwanej do upoważnienia powoda, aby w przypadku zaniechania spłat, powód mógł wypowiedzieć stosunek członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej. W związku z tym, nie istnieje wynikające z czynności prawnej zobowiązanie, skutkujące zobowiązaniem pozwanej do złożenia oświadczenia woli żądanej treści. Obowiązek taki nie wynika również z przepisów ustawy, ani z żadnego innego zdarzenia prawnego. Jak słusznie wskazano w odpowiedzi na apelację, przepis art. 64 k.c. nie może być samoistną podstawą do kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Roszczenie to musi być oparte na określonej normie prawa materialnego, która przewiduje skorelowany z uprawnieniem drugiej strony o charakterze roszczenia cywilnoprawnego, obowiązek złożenia oświadczenia woli. Zakres i treść oświadczenia, do którego złożenia zobowiązana jest strona pozwana, powinna odpowiadać zakresowi i treści oświadczenia woli, do którego złożenia zobowiązuje ją właściwe przepisy prawa materialnego, które to przepisy nie poszerzają kompetencji sądu w tym zakresie i nie pozwalają na dowolne ustalanie istnienia takiego obowiązku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 listopada 2011 r. I ACa 613/10).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda oraz na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył M. P. kosztami postępowania apelacyjnego, przyjmując, iż skarżący mógł być subiektywnie przekonany, że powództwo w niniejszej sprawie może prowadzić do usunięcia przeszkód, które uniemożliwiają wyegzekwowanie sumy będącej rozliczeniem majątku wspólnego stron. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej każdej ze stron z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z § 2 ust. 3, § 6 ust. 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348), koszty te wyniosły 6.642,00 złote i obejmują 23% podatek od towarów i usług.